

Warszawa, dn. 24.10.2023 r.

**Główny Sąd Łowiecki**  
**ul. Nowy Świat 35**  
**00-029 Warszawa**  
Rep. GSŁ 40/23

## **ORZECZENIE**

Główny Sąd Łowiecki w zwykłym składzie:

**Przewodniczący:**           **SGSŁ Jakub Zieliński /ref./**  
**Członkowie:**               **SGSŁ Jacek Krawczyk**  
                                     **SGSŁ Grzegorz Borkowski**  
**Protokolant:**               **Sylwia Jackowska**

w obecności Z-cy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego PZŁ

**Kol. Rafał Drozdowski**

rozpoznał sprawę Kol. [...] [...] syna [...] [...] na skutek odwołania obwinionego od orzeczenia Okręgowego Sądu Łowieckiego [...] z dnia 30 czerwca 2023 r. sygn. akt OSŁ [...] /23, mocą którego uznano obwinionego winnym, tego że: w dniu 10 grudnia 2022 r. w trakcie polowania zbiorowego opuścił stanowisko i doprowadził do sytuacji w której niekontrolnie wystrzeliła broń,

tj. popełnienie przewinienia łowieckiego z § 33 pkt. 4 w zw. pkt. 6 Regulaminu Polowań,

i za to wymierzono mu karę dyscyplinarną zasadniczą zawieszenia w prawach członka PZŁ na okres 18 miesięcy oraz zobowiązano do zwrotu kosztów w kwocie 463,50 złotych;

**na podstawie § 58 ust. 1 Regulaminu sądów łowieckich i rzeczników dyscyplinarnych w PZŁ**

## o r z e k ł:

1. prostuje oczywistą omyłkę pisarską zawartą w zaskarżonym orzeczeniu w ten sposób, że jako imię i nazwisko obwinionego wpisuje: „[...] [...]”.
2. uznając, że zachowanie obwinionego stanowi przewinienie łowieckie z art. 35b pkt. 1 ustawy z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie, (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 1082) w zw. z § 33 pkt. 4 i 6 rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 23 marca 2005 r. w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz (Dz. U. poz. 548 z późn. zm.) utrzymuje zaskarżone orzeczenie w mocy.
3. kosztami postępowania odwoławczego obciąża obwinionego.

/-/ Jakub Zieliński  
/-/ Jacek Krawczyk  
/-/ Grzegorz Borkowski

## Uzasadnienie

Orzeczeniem z 30 czerwca 2023 r. Okręgowy Sąd Łowiecki [...] uznał obwinionego [...] [...] za winnego tego, że 10 grudnia 2022 r. w trakcie polowania zbiorowego, opuścił stanowisko i doprowadził do sytuacji, w której niekontrolowanie wystrzeliła broń, to jest przewinienia łowieckiego z § 33 pkt. 4 w zw. z pkt. 6 rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 23 marca 2005 r. w sprawie szczegółowych warunków wykonywania polowania i znakowania tusz, za które wymierzył mu karę zasadniczą zawieszenia w prawach członka PZŁ na okres 18 miesięcy.

Odwołanie od powyższego orzeczenia wniósł obwiniony [...] [...], zaskarżając to orzeczenie w części dotyczącej kary i zarzucając jej rażącą surowość. Odwołujący się wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i wymierzenie mu kary 6 miesięcy zawieszenia w prawach członka PZŁ, z zaliczeniem okresu od 10 grudnia 2022 r. do 1 stycznia 2023 r. W uzasadnieniu odwołania obwiniony wskazał, że w dniu zdarzenia

zszedł z wyznaczonego mu stanowiska po to aby uzyskać informację czy możliwe jest dokonanie w trakcie pędzenia na polowaniu zbiorowym, tzw. „strzału w miot”. Idąc w kierunku stanowiska innego uczestnika polowania zbiorowego: kol. [...] [...] nie stwarzał żadnego zagrożenia, a niekontrolowany strzał został oddany w kierunku ziemi. Obwiniony zwrócił uwagę na swój długi staż łowiecki oraz fakt, że nie był dotąd karany za przewinienia łowieckie.

Główny Sąd Łowiecki zważył co następuje:

Odwołanie okazało się niezasadne.

Dokonana przez Sąd I instancji analiza okoliczności obciążających i łagodzących była prawidłowa. Wbrew twierdzeniom obwinionego jego zachowanie cechowało się znacznym stopniem społecznej szkodliwości. Powód dla którego obwiniony – w sposób świadomy – złamał obowiązujące na polowaniu zbiorowym zakazy, był niewątpliwie błahy. Chciał mianowicie dowiedzieć się czy jest możliwe oddanie strzału w miot do zwierzyny płowej. Obwiniony złamał zasady po to aby uzyskać informację zwiększającą szansę na pozyskanie zwierza. Sukces myśliwski w postaci ubicia zwierza jest najmniej ważną konsekwencją polowania i nigdy nie może być przedkładany nad podstawowy obowiązek każdego myśliwego – czyli zachowanie bezpieczeństwa. Obwiniony nie zwrócił uwagi, że informację o zgodzie na oddanie strzału w miot do zwierzyny płowej miał prawo uzyskać wyłącznie od prowadzącego polowanie- jako osoby odpowiedzialnej za zachowanie warunków bezpieczeństwa na polowaniu zbiorowym. Ewentualnie uzyskana informacja od innego uczestnika polowania nie miałyby zatem żadnego znaczenia prawnego.

Kolejną okolicznością na którą należy zwrócić uwagę jest fakt, że jednym zachowaniem obwiniony złamał kilka, wynikających z przepisów zakazów. Po pierwsze bez racjonalnego powodu opuścił wyznaczone mu stanowisko. Po drugie nie wyjął z przewodu lufy naboju. Po trzecie nie zabezpieczył broni i nieostrożnie się z nią obchodził powodując niekontrolowany wystrzał.

W ocenie Głównego Sądu Łowieckiego naruszenie zasad bezpieczeństwa było dokonane umyślnie i miało charakter rażący. Niebezpieczeństwo jakie spowodował obwiniony nie było potencjalne, ale rzeczywiste. Każdy niekontrolowany wystrzał jest bardzo groźny, właśnie dlatego, że następuje niezależnie od woli posiadacza broni,

w sposób przypadkowy. W każdym takim przypadku realnie może dojść do komplikacji sytuacji np. poprzez rykoszet lub zatkanie przewodu lufy.

Zaistniałe zdarzenie i tłumaczenie obwinionego niestety świadczy o braku zrozumienia jak ważne są na polowaniu reguły bezpieczeństwa. Z uzasadnienia odwołania wynika zdaniem Sądu Odwoławczego, że wręcz bagatelizuje on całe zdarzenie.

Na koniec Główny Sąd Łowiecki podkreśla, że wymierzona obwinionemu kara zasadnicza spełni również cele prewencji tzw. ogólnej. Przede wszystkim świadkowie zdarzenia – myśliwi uczestniczący w polowaniu zbiorowym w dniu 10 grudnia 2022 r. winni zauważyć, że w naszym Zrzeszeniu nie ma akceptacji dla tego typu zdarzeń godzących w bezpieczeństwo uczestników święta myśliwych, jakim jest polowanie zbiorowe. Absencja obwinionego od czynnego udziału z bronią w polowaniach zbiorowych i indywidualnych, będzie ostrzeżeniem przed próbami powtórzenia równie nieodpowiedzialnych zachowań.

Główny Sąd Łowiecki z urzędu sprostował oczywistą omyłkę pisarską w pisowni nazwiska obwinionego. Ponadto skorygował kwalifikację prawną przypisanego mu przewinienia łowieckiego, poprzez wskazanie przepisu ustawy prawo łowieckie określającego rodzaj przewinienia. Jest to rozstrzygnięcie wyłącznie formalne nie działające na niekorzyść obwinionego.

W pozostałym zakresie Główny Sąd Łowiecki utrzymał zaskarżone orzeczenie w mocy.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego wydano na podstawie art. 35p ust. 2 ustawy Prawo łowieckie.

/-/ Jakub Zieliński  
/-/ Jacek Krawczyk  
/-/ Grzegorz Borkowski